PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII | Warszawa, środa 1 lutego 1933 r. | Nr. 26

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A CZECHOSŁOWACJA. REWIZJONIZM.

Journal des Débats 30.I w art. p. n. „Rewizjonizm i Europa środkowa" przytacza tekst rezolucji ostatniego zjazdu polsko - czeskiego porozumienia prasowego i twierdzi, że — ze względu na wzmożoną kampanję rewizjonistyczną — rezolucja ta ma doniosłe znaczenie i świadczy o zupełnej solidarności dwuch bezpośrednio zagrożonych narodów i o ich mocnem postanowieniu przeciwstawienia się każdej próbie zakłócenia pokoju świata. Za Polską i Czechosłowacją stoją mocno państwa Małej Ententy, ponieważ łączy je wspólne niebezpieczeństwo. Dziennik dodaje, że Niemcy, Węgrzy i inni zwolennicy rewizjonizmu, liczyli na to, iż przyjście Pierre Cot'a do władzy wzmocni ich stanowisko na terenie międzynarodowym. Spotkał ich jednak wielki zawód. Pierre Cot, po swej podróży do Polski, gdzie zapoznał się bezpośrednio z Pomorzem, niesłusznie ochrzczonem przez Niemców „korytarzem", zmienił swe rewizjonistyczne zapatrywania i stanął po stronie słusznej tezy polskiej. Fakt ten powinien nasunąć zwolennikom rewizjonizmu refleksje na temat stałości (fermeté) polityki Francji.

Hamburgischer Correspondent 31.I w koresp. z Pragi p. t. „Spiskowcy. Front czesko-polski przeciw Niemcom" pisze, że zbratanie polsko-czechosłowackie na odbytym w Warszawie zjeździe dziennikarzy czeskich i polskich nie jest niczem innem dla Polski, jak pomocą Czechów w zwalczaniu dążeń Niemiec do rewizji granic wschodnich. Koniecznym skutkiem tej pomocy musi być też zwalczanie przez Polaków rewizjonistycznych dążeń węgierskich, co zdaniem korespondenta doprowadzi do tego, że w Budapeszcie przestaną się zachwycać historycznemi reminiscencjami węgiersko-polskiemi w chwili, kiedy warszawskie zainteresowania i budapeszteńska polityka wewnętrzna tak bardzo się rozbiegają. Koresp. ostrzega, że tego rodzaju współpraca Warszawy i Pragi musi zaostrzyć przeciwieństwa w środkowej i wschodniej Europie i kończy słowami: „Rewizja niemieckich granic wschodnich musi przyjść i przyjdzie. To wie nietylko Berlin, ale dziś już także Paryż i Londyn".

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Germania 31.I w koresp. z Warszawy podaje wiadomość, że nowa skarga ukraińska przeciw Polsce stanowi uzupełnienie poprzedniej skargi w sprawie traktowania więźniów.

POLSKA A AUSTRJA

Neue Freie Presse 31.I pisze, że rokowania polsko-austrjackie nie poczyniły w ostatnich dniach postępów. Oferta polska w sprawie preferencyj uważana jest przez koła austrjackie za niedostateczną. Z tego powodu skupia się główna uwaga na właściwych rokowaniach taryfowych. Rokowania znajdują się jednak dopiero w stadjum początkowem. Definitywne załatwienie nie jest obecnie możliwe, ponieważ po stronie austrjackiej panuje niepewność, co do uregulowania kwestji węgla. W kołach austrjackich zaznaczają, że ze strony austrjackiej poczynione będą propozycje, aby kopalniom polskim przyznać pewien określony procentowo przywóz węgla.

POLSKA A GDAŃSK.

Prasa gdańska z 31.I podaje wiadomość o zarządzeniu ministra komunikacji w sprawie przyjmowania przesyłek towarowych za zaliczeniem jedynie na podstawie faktur ostemplowanych przez polskich inspektorów celnych, na dowód, że dany towar wysyłany do Polski nie pochodzi z obrotów uszlachetniających lub nie należy do kontyngentów gdańskich. Prasa twierdzi, że handel i przemysł gdański będzie narażony na straty nietylko w obrocie z Polską, lecz również w obrotach towarów idących przez Polskę tran-

zytem. Prasa wyraża nadzieję, że Genewa zwróci na to zarządzenie uwagę i że przedsięwzięte zostaną odpowiednie kroki.

Danziger Volkstimme ze swej strony wyraża żal, że podobnego rodzaju zarządzenia psują stosunki polsko-gdańskie.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Le Temps 30.I twierdzi, że fakt powierzenia godności kanclerza Rzeszy Hitlerowi nie może dodać powagi Hindenburgowi. Również przykre wrażenie musiałby zrobić fakt, gdyby pod pretekstem umożliwienia stworzenia prawicowej większości parlamentarnej doszło do dyktatury hitlerowskiej. Wywołaćby to musiało na terenie wewnętrznym żywą reakcję wśród robotniczych organizacyj chrześcijańskich, socjalistycznych i komunistycznych. Wogóle gabinet Hitlera może stać się przyczyną wojny domowej. Perspektywy polityczne w Niemczech pozostają nadal ciemne, a koła, z któremi możnaby skutecznie omawiać doniosłe sprawy międzynarodowe, tracą z dniem każdym swe wpływy. Nędza moralna i coraz szybsze staczanie się społeczeństwa niemieckiego w otchłań chaosu politycznego są jednem z najwięcej niepokojących objawów chwili obecnej. Umowy, zawierane z narodem nie posiadającym żadnej doktryny politycznej i gubiącym się w zamęcie rozpętanych namiętności, nie mogą mieć żadnej wartości.

L'Echo de Paris 31.I w art. Pertinax'a twierdzi, że mianowanie Hitlera kanclerzem Rzeszy nie ma tak doniosłego znaczenia, jak by się wydawało na pierwszy rzut oka. Tak Hitler, jak i v. Papen są — zdaniem dziennika — mniej metodyczni, mniej obliczeni i mniej zdolni do opanowania niemieckiego chaosu, niż ludzie, którzy prawdopodobnie przyjdą po nich. Za plecami obecnego kanclerza stoi wielki przemysł i agrarjusze, niepokojący się o losy przyrzeczonych im subsydjów, które wynoszą dla samych junkrów pruskich nie mniej jak 1 miljard dwieście pięćdziesiąt miljonów marek plus pięć rat pożyczek po pięćdziesiąt miljonów. Myśl odroczenia na 6 miesięcy, lub też zupełnego rozwiązania Reichstagu powstała z obawy przed skandalem i jego następstwami. „Ministrowie, którzy stanowisko swe zawdzięczają takiemu zbiegowi okoliczności, mają wszystkie dane, ażeby okazać się więcej sprzyjającymi zamętowi, niż silnymi, pod warunkiem naturalnie, że będą mieli w razie potrzeby do kogo się zwrócić na terenie polityki zewnętrznej".

Völkischer Beobachter 31.I w art. wst. „Der Grundstein zum Dritten Reich" pisze, że dzień 30 stycznia, gdy Hitler doszedł do władzy, będzie w dziejach przedstawiał chwilę przewrotu historycznego, gdyż z tą chwilą Niemcy pod wodzą Hitlera wchodzą na drogę odrodzenia, na drogę wypełnienia swej misji dziejowej, którą zatraciły od listopada 1918 r.

Vossische Ztg. 31.I w koresp. z Warszawy pisze, że koła warszawskie oceniają spokojnie wypadki w Niemczech. Pewien przedstawiciel obozu rządowego oświadczył, że teraz przynajmniej — po dojściu do władzy Hitlera — Europa wie, z kim ma do czynienia. To ma znaczenie dla przyszłych stosunków polsko-niemieckich. Jeżeli rząd polski nazywa się dyktaturą, to jest to dyktatura środka, podczas gdy obecnie w Niemczech dokonało się przejście do dyktatury mniejszości skrajnej prawicy.

Vorwärts 31.I pisze, że z chwilą mianowania Hitlera kanclerzem weszła w nowe stodjum rozstrzygająca walka między demokracją a faszyzmem. Walka ta jeszcze nie została rozstrzygnięta a klasa robotnicza nie tylko nie została pobita, ale raczej z zaciekawieniem oczekuje, co może wyniknąć ze współpracy Papena i Hugenberga z Hitlerem. Dziennik podkreśla, że w obecnej chwili pozostaje tylko zjednoczyć się całej klasie robotniczej, podobnie jak jednoczą się kapitaliści w obecnym rządzie.

Prawda 30.I omawia w art. wst. sytuację, wytworzoną przez dymisję rządu Schleichera. Dyktatura faszystowska w Niemczech znalazła się — pisze dziennik — w ślepej ulicy. Rząd Schleichera upadł pod naporem sprzecznych żądań, jakie stawiali mu przemysłowcy i agrarjusze Rząd ten starał się walczyć z ruchem rewolucyjnym, kokietując narodowych socjalistów; na nic się to jednak nie przydało. Zarówno wpływy hitlerowców, jak socjaldemokratów maleją. Niemcy idą ku decydującemu starciu pomiędzy proletarjatem a burżuazją.

Izwiestja 30.I komentując kryzys rządowy w Niemczech i we Francji, stwierdza, że oba te wydarzenia stanowią czynniki składowe tego samego procesu dojrzewania kryzysu politycznego na gruncie kryzysu gospodarczego. Ostrość kryzysu w Niemczech jest znacznie większa, niż we Francji. Dziennik pisze: Bardziej dalekowzroczni przedstawiciele burżuazji niemieckiej, do których zalicza się generał Schleicher, dostrzegli, że otwarta dyktatura obszarników i wielkich fabrykantów, do której zmierzają Niemcy, mogłaby się opierać jedynie na bagnetach i doprowadzić do wybuchu rewolucyjnego. Ostrzeżenia te zostały jednak zlekceważone.

Neue Freie Presse 31.I zamieszcza art. wst. p. n. „Was wird Reichskanzler Hitler leisten?" Dziennik zaznacza, że Hitler stoi wobec decyzyj, które są ważne nietylko dla niego, ale także dla całego narodu niemieckiego, Europy a nawet dla całego świata. Wielu mężów stanu wyszło z początków rewolucyjnych, chodzi tylko o to, jakie oni powezmą decyzje, wpływające z nowych okoliczności, wśród jakich się znajdą. Jako przykład służyć mogą — zdaniem dziennika — ewolucje zapatrywań, jakim ulegli tacy mężowie stanu, jak Bismarck, Józef Chamberlain i Briand, gdy stanęli na czele polityki swych krajów. Zachodzi pytanie, czy Hitler potrafi wykonać taki zwrot? Ze składu jego gabinetu należy przypuszczać, że orjentuje się w konieczności zrobienia kompromisu nawet z przeciwnemi obozami, czego dowodzi w szczególności wprowadzenie swego przeciwnika Papena na stanowisko wicekanclerza. Dziennik zapytuje, jakie nowe ideje Hitler przyniesie, jakiemi czarami potrafi zbliżyć „biedne Niemcy" do trzeciej Rzeszy, w jaki sposób da pracę 6 miljonom bezrobotnych i pokryje deficyt. Nie może on prowadzić skrajnie agrarnej polityki, jeśli nie chce narazić się Hugenbergowi. Hitler nie ma jeszcze większości parlamentarnej; może ją osiągnąć tylko przez porozumienie z Centrum; gdyby się to nie udało będzie zmuszony rozwiązać Reichstag, a wtedy Niemcy wpadną w „djabelski kocioł nę-

dzy". Z największem napięciem i troską należy śledzić, w jaki sposób rozwinie się ten nowy harcburski front, ta kombinacja wzajemnie zwalczających się sił. „Neue Freie Presse" konkluduje, że chociaż Hitler osiągnął swój cel, ale naprawdę jest to dopiero początek.

Ceské Slovo 31.I pisze, że obecny skład rządu niemieckiego pozwala wnosić, iż w polityce wewnętrznej Niemiec został uczyniony dalszy krok ku dyktaturze, poza którą kryje się zmiana ustroju państwa po linji życzeń nacjonalistów. Dlatego dziennik uważa rząd Hitlera za ważny wypadek historyczny.

Prager Presse 31.I pisze p. t. „Hitlers letzte Chance", że narazie Hitler osiągnął swój cel, zajmując stanowisko kanclerza Niemiec. Nikt nie spodziewał się, że Hindenburg zaniecha oporu przeciw Hitlerowi. Dziennik podnosi, że na jedno należy zwrócić uwagę, a mianowicie, że koła prawicowe chcą teraz powstrzymać upadek partji narodowo - socjalistycznej, który się niewątpliwie od listopada rozpoczął, a to w tym celu, żeby nie osłabiać wogóle ruchu prawicowego. Autor spodziewa się, że obecny rząd zapewne nie posunie się do naruszania konstytucji, gdyż spotkałby się z oporem Hindenburga, a w kołach republikańskich wywołałby burzę. Autor podnosi, że obecnie można jednak stwierdzić, iż rewolucyjność hitlerowców została złamana.

SYTUACJA POLITYCZNA WE FRANCJI.

La Tribuna 29.I w art. wst. nazywa położenie we Francji przesileniem konstytucyjnem, wynikającem z błędnej polityki wewnętrznej i zagranicznej. Francja, dumna ze swego pomyślnego położenia, zamierzała wykorzystać dla siebie wspólne zwycięstwo w wojnie światowej. Ale kiedy w największej pewności siebie lekceważąc Włochy, zajęła zagłębie Ruhr, zaczęło się jej źle powodzić, nastąpiły ciągłe zmiany gabinetów. Dlatego też bojowi premjerzy, jak Poincaré i Tardieu ustępowali sprawy zagraniczne Briand'owi, który dążył do usunięcia polityki arogancji i do uznania niemożliwości utrzymania układu wersalskiego. Ale gabinety ich łożyły wielkie sumy na budżety wojskowe, co wywołało niedobór. W trudnem położeniu szuka Francja wyjścia, ale trzeba tu środka radykalnego, tak jak go trzeba w Anglji, Niemczech, Stanach Zjednoczonych A. P. i innych państwach, a drogę do niego wskazuje marsz na Rzym.

Lietuvos Aidas 30.I w art. wst., omawiającym przesilenie rządowe we Francji, podkreśla, że Francja znalazła się obecnie — w związku z kryzysem gospodarczym—w podobnej sytuacji, w jakiej były Niemcy przed paru laty w związku z dużemi spłatami reparacyjnemi. Dziennik nie przypuszcza jednak, by trudności wewnętrzne skierowały Francję wzorem Niemiec na drogę komunizmu i hitleryzmu. Dziennik wyraża nadzieję, że Francji uda się przezwyciężyć obecne trudności bez większych wstrząsów wewnętrznych.

AKCJA MAŁEJ ENTENTE'Y PRZECIWKO PRZEMYTOWI BRONI.

Le Journal 30.I twierdzi, że Mała Ententa zupełnie słusznie uważa wyniki démarche'u Francji i Anglji w sprawie przemycania amunicji na Węgry, za niewystarczające. Słusznie też uczynią państwa Małej Ententy, jeżeli przedłożą całą sprawę Radzie Ligi Narodów, której niemoc wypływa z ustępliwości wielkich mocarstw.

Daily Herald 30.I w koresp z Genewy pisze, że w najbliższych dniach Rada Ligi Narodów będzie miała do czynienia z ostrym kryzysem europejskim w związku ze sprawą przemycania broni. Państwa, należące do Małej Ententy, obawiają się, że przemyt broni ma stale miejsce między Włochami i Węgrami i że Włochy tajnie uzbrajają Węgry, jako swego przyszłego sprzymierzeńca w wojnie z Jugosławją.

SYTUACJA MIĘDZYNAROWA

La République 29.I (w art. Jacques Kayser'a) twierdzi, że w obecnej chwili, kiedy ilość demokracyj topnieje z niepokojącą szybkością, a ilość dyktatur wzrasta ciągle, należy zastanowić się nad taktyką, jaką społeczeństwa demokratyczne winny zastosować w swych stosunkach ze społeczeństwami, rządzonemi przez dyktaturę. „Dyktatura jest z natury rzeczy wrogiem pokoju, a jednem z zadań demokracji jest obrona pokoju". Odgrodzenie się od krajów z dyktaturą byłoby — zdaniem dziennika — szkodliwą metodą, ponieważ dałoby dyktatorom pretekst do zorganizowania wspólnej walki przeciwko demokracji, na czem ucierpiałaby w pierwszy mrzędzie idea pokoju. Dziennik uważa więc za jedyne wyjście z obecnej sytuacji lojalne dążenie demokracji do znalezienia terenu porozumienia z dyktaturami. Da się to urzeczywistnić wtedy tylko, jeżeli uda się odseparować sprawy polityki wewnętrznej od terenu międzynarodowego.

La Tribuna 28.I w art. wst. przyznaje słuszność Anglji, że na zaproszenie Ameryki na dyskusję w sprawie długów wojennych i innych zagadnień odpowiedziała z zastrzeżeniem, że nie może tych rzeczy przesądzać przed konferencją światową. Ale należałoby niektóre sprawy, zdaniem dziennika, zwłaszcza ustalenie pieniądza złotego załatwić przed tem, gdyż konferencja będzie do tego za ociężała.

SYTUACJA GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

Prasa sowiecka z 30.I ogłasza postanowienie C. I.K'a o wprowadzeniu specjalnej daniny na cele budownictwa mieszkaniowego i „kulturalnego". Danina będzie ściągana od wszystkich obywateli, zarówno na wsi, jak i w miastach, mających samodzielne źródła dochodu ponad 75 rubli miesięcznie.

Prawda 30.I donosi, że przedstawicielstwo handlowe Z. S. R. R. w Niemczech podpisało umowę z grupą firm metalurgicznych niemieckich na czele z Otto Wolffem na różne dostawy przemysłowe na łączną sumę 65 miljonów marek.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

Rytas 27.I informuje o wykryciu przez policję litewską na pograniczu polsko-litewskiem „wielkiej polskiej organizacji szpiegowskiej". Aresztowano ogółem 21 osób, z których 4 zdołały zbiedz.

Lietuvos Žinios 30.I w art. wst. omawia — na podstawie biuletynu Banku Litwy — sytuację gospodarczą państwa litewskiego w r. 1932, zaznaczając, że Litwa znalazła się obecnie w nadzwyczaj trudnem położeniu gospodarczem. Dziennik podkreśla ogromny wzrost — w porównaniu do lat ubiegłych — licytacyj, protestowanych weksli; dalej notuje znaczne skurczenie się eksportu i importu litewskiego, wreszcie wskazuje na ciężką sytuację, w jakiej znalazło się rolnictwo litewskie.

Druk „Kadra", Warszawa, Długa 50, tel. 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.

[illegible]

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA

[illegible]

SYTUACJA GOSPODARCZA [illegible]

[illegible]

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA [illegible]

[illegible]

dzy". Z najwybitniejszym napięciem i troską należy [illegible] dać, w jaki sposób rozwinie się ten nowy eksperyment, ta kombinacja wzajemnie [illegible] się sił. „Neue Freie Presse" konkluduje, że choćby Hitler osiągnął swój cel, ale naprawdę jest to dopiero [illegible] start.

Česke Slovo 31/I pisze, że obecny skład rządu niemieckiego [illegible], że w polityce wewnętrznej Niemiec został uczyniony dalszy krok ku dyktaturze, która kryje się za [illegible] nacjonalistów. [illegible] Hitlera za ważny wypadek historyczny.

Prager Presse 31/I pisze w [illegible] „Hitlers letzte Chance", że [illegible] Hitler osiągnął swój cel, zajmując stanowisko kanclerza Rzeszy. Nikt nie spodziewał się, że Hindenburg [illegible]

[illegible]

SYTUACJA POLITYCZNA WE FRANCJI

[illegible]

AKCJA MAŁEJ ENTENTY PRZECIWKO [illegible]

[illegible]

Druk „Nakł", Warszawa, Długa [illegible]